

Mikulski, Zdzisław

Z życia nauki i z życia Towarzystwa : Tadeusz Kotarbiński (1886-1981) : 120. rocznica urodzin i 25. rocznica śmierci

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 69, 42-45

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NOTATKI HISTORYCZNE

Zdzisław Mikulski

TADEUSZ KOTARBIŃSKI
(1886–1981)

120. ROCZNICA URODZIN
I 25. ROCZNICA ŚMIERCI



Tadeusz Kotarbiński urodził się 31.III. 1886 roku w Warszawie. Był synem Miłosza – malarza i rysownika, a zarazem krytyka artystycznego i dyrektora Szkoły Sztuk Pięknych; matka – Ewa Koskowska. Uczęszczał do V Rosyjskiego Gimnazjum Filozoficznego w Warszawie (do 1905 r.), a następnie do Gimnazjum gen. P. Chrzanowskiego (1905–1906) i gimnazjum w Parnawie (1906). Podjął studia architektoniczne w Uniwersytecie w Darmstadt (1906–1907) i filozoficzne w Uniwersytecie Lwowskim (K. Twardowski, S. Witkowski, W. Witwicki – 1907–1912), uzyskując stopień doktora filozofii w 1912 roku na podstawie pracy „Utylitaryzm w etyce Mikla i Spencera”.

Pracował w I Katedrze Filozofii w Uniwersytecie Warszawskim (1918–1939), profesorem nadzwyczajnym został w 1919 roku, a profesorem zwyczajnym w 1929 roku. Towarzystwo Naukowe Warszawskie przyjęło go wówczas do swego grona jako członka zwyczajnego. Tuż po II wojnie światowej został członkiem–korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności (1946 r.), a następnie członkiem czynnym (1951 r.). W 1952 roku został członkiem rzeczywistym PAN. W czasie II wojny światowej brał udział w tajnym nauczaniu oraz w pracy konspiracyjnej TNW. Jak podaje B. Nawroczyński: „Członkowie Wydziału II wraz z doproszonymi gośćmi zbierali się co miesiąc pod przewodnictwem B. Nawroczyńskiego od jesieni 1941 roku, aż do wybuchu powstania w 1944 roku”; jednym z referentów był T. Kotarbiński.

Przytoczmy teraz kilka zdań wypowiedzianych przez jego współpracownika Henryka Hiża: „W maju 1940 roku zwrócił się do mnie profesor Kotarbiński z poleceniem poprowadzenia wykładów z filozofii dla grupy polonistów...” i dalej „... Egzaminy przeprowadzał profesor Kotarbiński. Większość studentów miała możliwość zetknięcia się z profesorem Kotarbińskim i przy innych okazjach. Imponująca była ilość odczytów, zebrań, dyskusji, seminariów organizowanych w tych latach przez Kotarbińskiego i przez innych filozofów Uniwersytetu Warszawskiego. Zgodnie z szeroko rozumianą rolą nauczyciela, brał Kotarbiński udział w przeróżnych zebraniach grup literackich, samokształceniowych, chciał rozmawiać z ludźmi, którzy mogli mieć wpływ na życie podziemnej Warszawy”.

Ciekawe są obserwacje jednego z ówczesnych studentów, a dziś wybitnego specjalisty logika, profesora Uniwersytetu Warszawskiego Jerzego Pelca, który pisał we wspomnieniu „Podziemna filozofia warszawska nie była ani tak liczna, ani tak dobrze zorganizowana jak polonistyka...” i dalej „...Pierwszy wykład *Elementów* miał dla nas Tadeusz Kotarbiński w mieszkaniu państwa Morycińskich, na Smolnej. W rogu pokoju czekał na profesora duży okazały fotel. Za chwilę mieliśmy zrozumieć, jak bardzo nie pasuje on do osoby, która będzie na nim zasiadać. Wszedł bardzo szczupły, drobny, jakby znużony, szpakowaty, lecz niezupełnie jeszcze siwy, starszy pan. Przywitawszy się szybko podszedł do wskazanego mu przez gospodynię fotela i przysiadł na brzeżku. Wielka skromność, prostota i bezpośredniość biła z całej postaci. Staromodny, wąsaty pan wyjął z kieszeni ciemnego ubrania duży, srebrny zegarek, może jeszcze pamiątka po ojcu, rozejrzał się, a nie znalazłszy przy fotelu stolika, położył zegarek na podłó-

dze u swych nóg. Następnie pochylił się ku przodowi, długą, chudą szyję wyciągnął zza luźnego – jak u wszystkich wówczas – kołnierzyka, przymknął oczy i pochylając się od czasu do czasu jeszcze bardziej nad swym zegarkiem zaczął mówić: „Będę dziś mówił o tym co znaczy „wyrażać bezpośrednio”, „pośrednio”, „wypowiadać”, „wypowiadać myśl”. Tak, bez zbytecznych wstępów, zaczął się pierwszy wykład Tadeusza Kotarbińskiego w pierwszym semestrze naszych tajnych studiów uniwersyteckich, jesienią roku 1942”.

Pisał wówczas o sobie: „Wykładałem historię filozofii, logikę... i prakseologię. Pierwszy to raz ten przedmiot nauczania, bliski raczej organizatorom przemysłu, obcy na ogół filozofom i logikom, wszedł u nas do programu roku uniwersyteckiego jako specjalność systematycznie uprawiana. Z tego kursu powstała później książka „Traktat o dobrej robocie”. A był to powód do tego, by marzyć o dobrej robocie w roku, kiedy waliła się hitlerowska Walhalla i kiedy tak bardzo się chciało wejść na drogę dzielnej twórczości po spodziewanym zrzuceniu z rąk więzów niewoli...”.

Nadeszło Powstanie Warszawskie. Wypędzony z własnego domu przy ul. Brzozowej na Starym Mieście, wraz z żoną i synem, „Zdany na dobroczynność komitetów obywatelskich znalazłem zrazu gościnę w Gorzkowicach koło Piotrkowa, u tamecznego lekarza, doktora Piotra Szychowskiego, dla którego żywię wdzięczność dozgonną za przetrzymywanie mnie z żoną i synem w ciągu dwóch miesięcy przymusowego nauczycielskiego bezrobocia, którego wolny czas zużywałem na czytanie co ciekawszych dzieł z biblioteki prywatnej doktora”. Po dwóch miesiącach udało się prof. T. Kotarbińskiemu przenieść do Radomia i uczestniczyć w potajemnych wykładach i ćwiczeniach z zakresu filozofii. Dalsze losy spędził już w wyzwolonej Warszawie.

Zwróćmy jeszcze uwagę na nieco późniejsze słowa Juliana Krzyżanowskiego (1892–1976), historyka literatury polskiej, profesora Uniwersytetu Warszawskiego i członka PAN. „Bezpośrednio po wyzwoleniu rozpoczął się dla niego okres niesłychanie urozmaiconych i intensywnych zajęć i robót krakowsko-warszawskich. Wśród nich na miejsce naczelne wysunęły się sprawy, na których przebieg wpływu mieć nie mogłem, sprawy odbudowy Uniwersytetu Warszawskiego...” i dalej „Sprawy inne – to Polska Akademia Umiejętności, to Towarzystwo Naukowe Warszawskie, które za moim pośrednictwem, przez Kraków, a jakże, dostało pierwsze subsydia z ministerstwa...”

W okresie powojennym T. Kotarbiński udzielał się w Wydziale II TNW. I tak np. 12 V 1951 roku wygłosił referat pt. „Danie psychologiczne”. Po zaprzestaniu działalności Towarzystwa poświęcił się przede wszystkim sprawom PAN oraz Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, które miało swą siedzibę na terenie jego gabinetu w Pałacu Staszica.

Odnowienie TNW (podczas stanu wojennego) dokonało się wg statutu 4 XII 1981 roku pod numerem 1086. Wcześniej odbyło się I zebranie 6 V 1981 przy udziale 42 członków założycieli, w tym m.in. Tadeusza Kotarbińskiego. Towarzystwo nie miało niestety własnego lokalu. Z pomocą przyszedł T. Kotarbiński, który „w czerwcu 1981 roku (...) wyraził zgodę na korzystanie z jego gabinetu w Pałacu Staszica wspólnie z Polskim Towarzystwem Filozoficznym, a pani mgr Janina Aumillerowa, kierowniczka biura Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, ofiarowała swą bezinteresowną pomoc i przez kilka miesięcy pomagała w pracach sekretariatu TNW. W lipcu 1982 roku Towarzystwo otrzymało nieduży pokój nr 5 na antresoli Pałacu Staszica”. Tadeusz Kotarbiński zmarł 3 X 1981 roku w Warszawie.

W roku 2006 minęła 120. rocznica urodzin – Roku Tadeusza Kotarbińskiego. Z tej okazji 16 XII 2006 roku w budynku Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, na wniosek dyrektora Instytutu, a zarazem sekretarza generalnego Towarzystwa Naukowego Warszawskiego prof. Jacka Jadackiego, w budynku przy ul. Krakowskie Przedmieście 3 odbyła się uroczystość nadania sali wykładowej nr 24 imienia Tadeusza Kotarbińskiego. Odsłonięcia tablicy dokonała Jej Magnificencja rektor prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow.

WYBRANA LITERATURA

- Jadacki J. (2007), *Nadanie imienia Tadeusza Kotarbińskiego sali wykładowej w Instytucie Filozofii* [w:] *Uniwersytet Warszawski*, 2007, nr 1 (31).
- Jaroszuk T. (2004), *Z iskrą filarecką w oku. Świat i dzieło Bogdana Nawroczyńskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- Milulski Z. (2003), *Towarzystwo Naukowe Warszawskie – Trzy wcielenia. Podobieństwo w odmienności*, *Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*, LXV 2002.
- Śródka A. (1995), *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, Tom II H–L (Kotarbiński Tadeusz Marian), Aries, Warszawa.
- Z dziejów podziemnego Uniwersytetu Warszawskiego* (1961), Iskry, Warszawa.